

GRZEGORZ TROŚCIŃSKI (Rzeszów)  
ORCID: 0000-0002-8873-3393

## HISTORIOZOFICZNY ASPEKT „DZIEŁA BOSKIEGO ALBO PIEŚNI WIEDNIA WYBAWIONEGO” WESPAZJANA KOCHOWSKIEGO

### Abstract

THE HISTORIOSOPHICAL ASPECT OF *THE WORK OF GOD OR SONGS OF LIBERATED VIENNA*  
BY WESPAZJAN KOCHOWSKI

The historiosophical aspect of the work *The Work of God or Songs of Liberated Vienna* by Wespazjan Kochowski is visible already in its title. It is based on a providential interpretation of the history of the nation and the actions of its royal representatives. The victory over Turks at Vienna is perceived as the work of the Providence whose armed force is King John III Sobieski. The latter was made a knight of Christ who has a special mission to save Christian Europe from the Turkish invasion. He is perceived as an incarnation of one of the leaders of the first crusade, Godfrey of Bouillon, which results in recognizing the Polish army and allied forces as crusaders. The history of wars against pagans is revised in the historical reality of the 17<sup>th</sup> century. Kochowski interprets it in religious and moral terms. The grounds for this reasoning is the Sarmatians' conviction about Poland being the bulwark of Christendom and its defensive role against the Turkish expansion.

**Keywords:** the battle of Vienna, historiosophy, King John III Sobieski, Wespazjan Kochowski

**Słowa kluczowe:** bitwa pod Wiedniem, historiozofia, Jan III Sobieski, Wespazjan Kochowski

Bitwa pod Wiedniem, stoczona 12 września 1683 r. pomiędzy wojskami polsko-cesarskimi, dowodzonymi przez Jana III Sobieskiego, a osmańską armią pod przywództwem wezyra Kara Mustafy wydała w całej Europie obfity plon w postaci okolicznościowego piśmiennictwa. Pewien obraz skali tej literackiej produkcji daje nienowa już przeciwieństwo, jednak reprezentacyjna dla tematu książka Jerzego Śliźnińskiego<sup>1</sup>. Entuzjazm chrześcijańskiego świata i narodów od stuleci doświadczających tureckiego ucisku wyrażał się nie tylko w laudacjach, gratulatoriach, dziękczynieniach itp., ale również w hucznym fetowaniu (religijnym i świeckim) wiktorii, której znaczenie dla przyszłych losów kontynentu, a przede wszystkim stosunków politycznych z Imperium Osmańskim zostało natychmiast ocenione jako

---

<sup>1</sup> J. Śliźniński, *Jan III Sobieski w literaturze narodów Europy*, Warszawa 1979; B. Klimaszewski, *Jan III Sobieski w literaturze polskiej i zachodnioeuropejskiej XVII i XVIII wieku*, Kraków 1983.

przełomowe w historii Europy. Sława polskiego monarchy i jego armii osiągnęła wówczas swe apogeum, choć należy przypomnieć, że już po zwycięskiej bitwie pod Chocimiem z 1674 r. był on dla wielu narodów bohaterskim pogromcą Turków i wybawicielem świata chrześcijańskiego. Bez przesady dopowiedzieć można, że trwa ona nieprzerwanie do dziś.

Reakcje rodzimych poetów i okolicznościowych wierszopisów na wygraną bitwę nie były nazbyt liczne, co podkreślał już znamienity badacz okolicznościowej poezji politycznej Juliusz Nowak-Dłużewski<sup>2</sup>. Przewyższają je nawet jakościowo utwory powstałe po wiktorii chocimskiej. Wiedeńskiemu zwycięstwu poświęcili uwagę anonimowi twórcy, np. *Opisanie potrzeby wiedeńskiej Anno Domini 1683*<sup>3</sup>, *Pociecha najjaśniejszego króla Polski po zwycięstwie wiedeńskim, Sol Sarmaticus*<sup>4</sup> czy autorzy incydentalnie stający się okolicznościowymi rymopisami, jak Wojciech Bartochowski (*Fulmen Orientis*)<sup>5</sup>, Herman Drobiszewski (*Opisanie roku 1683 i oblężenia wiedeńskiego ze Selimem soltanem czwartym przez Wezyra*)<sup>6</sup>, Jan Wojciech Rola Janicki (*Io triumphale wśród zwycięskich aplauzów triumfującej Europy w echowym brzmieniu przedstawione; Oda Poloniae sub tempus belli Viennensis 1683; Bellaria Martis Sarmatici...*)<sup>7</sup>. Wśród piewców wiedeńskiej wiktorii nie zabrakło również poetów *minorum gentium*, jak Stanisław Józef Bieżanowski (*Wschód bizantyński w Austrii i na Węgrzech na tryumf wystawiony*)<sup>8</sup> i Wojciech Stanisław Chrościński (*Trąba wiekopomnej sławy i pamięci najjaśniejszego i niezwyciężonego Jana III [...] wiedeńską i parkańską oraz z Turczynem wiktoryją opiekujące wraz z łacińskim tłumaczeniem tego utworu Tuba vocalis*)<sup>9</sup>. Cześć oddają, podobnie jak w okresie po zwycięstwie chocimskim, obywatele ważnych miast, np. Gdańska<sup>10</sup>. Głos zabierają również, co było zasadą, akademicy wykładowcy poetyki, jak Krzysztof Cyboni, Jakub Grandius, Marcin Ośliński, Andrzej Zygmunt Paschacy, Mateusz Praetorius<sup>11</sup>. Wypowiadają się również twórcy z wyżyn ówczesnego poetyckiego Parnasu – Wacław Potocki, który rozrzucił refleksje na temat wyprawy pod Wiedeń i towarzyszących jej okoliczności w *Moraliach* oraz *Ogrodzie nieplewionym*<sup>12</sup>, a także Wespazjan Kochowski – świadek naoczny wielkiego zwycięstwa.

<sup>2</sup> J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Dwaj królowie rodacy*, wyd., oprac. i posłowie S. Nieznanowski, Warszawa 1980, s. 119, 122. Zob. ibidem, rozdz. III: *Wiedeń*, s. 119–147.

<sup>3</sup> Wyd. R. Montusiewicz, A. Maksym, „Akcent” 1983, nr 3(13), s. 7–11.

<sup>4</sup> J. Nowak-Dłużewski, *op. cit.*, s. 142–143.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 132–133.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 125–127.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 130–132, 136–140, 222.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 134.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 127–130. Zob. M. Trościńska, *Okolicznościowa poezja polityczna Wojciecha Stanisława Chrościńskiego*, „Studia Filologiczne” 2001, t. 2, s. 157–163.

<sup>10</sup> E. Kotarski, *Muza gdańska Janowi III 1673–1696*, Wrocław 1985.

<sup>11</sup> J. Nowak-Dłużewski, *op. cit.*, s. 140–142.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 144.

Ten ostatni opublikował w roku 1684 w Krakowie w drukarni królewskiego typografa Wojciecha Goreckiego *Dzieło Boskie albo Pieśni Wiednia wybawionego i inszych transakcyjej wojny tureckiej w roku 1683 szczęśliwie rozpoczętej*<sup>13</sup>. Utwór poprzedził wierszowaną dedykacją skierowaną do królewicza Aleksandra Sobieskiego, a zakończył uwagami do czytelnika o tematyce osobistej i ideowej. Środek wypełnia sto dziesięć numerowanych oktaw, co z dużym prawdopodobieństwem należy uznać za wpływ modelu stroficzno-wersyfikacyjnego dzieła Torquata Tassa w tłumaczeniu Piotra Kochanowskiego<sup>14</sup>. To niejedyne nawiązanie do dzieła wydanego w 1618 r., a więc niewiele przed słynną pierwszą wojną chocimską z 1621 r. Tytuł utworu Kochowskiego również przypomina dzieło Tassa-Kochanowskiego<sup>15</sup>. Po ostatniej strofie umieszczona została informacja o końcu pieśni pierwszej, co do dziś prowokuje do dyskusji na temat zamysłu Kochowskiego zapowiadającego w tytule utworu opiewanie nie tylko wiedeńskiej wiktorii, ale również przebiegu wojny tureckiej 1683 r., a więc – co możliwe – dwóch bitew pod Parkanami i potyczek związanych z pościgiem rozproszonego wojska tureckiego, a także powrotem armii Sobieskiego do kraju (tematy te zagospodzą w psalmach *Psalmidii polskiej*). W przedostatniej oktawie zapowiadane są kolejne działania Sobieskiego, co jest sygnałem treści następnej, niestety nienapisanej części. W kontekście informacji o końcu pierwszej pieśni tytuł dzieła brzmi jak zapowiedź kolejnych. Wiedeń to z kolei pierwszy akt „wojny tureckiej w roku 1683 szczęśliwie rozpoczętej”. Tym bardziej że sto dziesięć oktaw poprzedza osobny tytuł odnoszący się bezpośrednio do bitwy pod Wiedniem i jej zwycięskiego polskiego króla: *Pieśni Wiednia wybawionego szczęściem i męstwem niezwykniętego monarchy Jana III Króla Polskiego, Wielkiego Księcia Litewskiego etc., etc.*

Właściwy utwór, odjąwszy ramę, ma zatem dwa tytuły. Pierwszy odsłania historiozoficzny zamysł autora – pominięta w nim została osoba Sobieskiego jako zwycięskiego wodza, a całość sprawczą wiktorii autor przypisał Bogu<sup>16</sup>. Kochowski, stylizując tytuł według wzoru Tassa-Kochanowskiego, wprowadził

<sup>13</sup> Zob. ibidem, s. 122–125; M. Eustachiewicz, *Wstęp*, [w:] W. Kochowski, *Utwory poetyckie. Wybór*, oprac. M. Eustachiewicz, Wrocław 1991, s. LIII–LX.

<sup>14</sup> Oktawą napisał również swą *Trąbę wiekopomnej sławy*... Wojciech Stanisław Chrościński.

<sup>15</sup> M. Eustachiewicz, *op. cit.*, s. LVI.

<sup>16</sup> Zwycięstwa oręża polskiego często były postrzegane w planie Opatrzności. Przykładem bitwa pod Beresteczkiem z 1651 r., której towarzyszyły historiozoficzne interpretacje tej wiktorii, np. w dziele Jakuba Suszy *Phoenix tertio redivivus albo obraz starożytny chełmski Panny i Matki Przenajświętszej sławą cudownych swoich dzieł ożyły* (zob. W. Pawlak, *Jakub Susza – zapomniany świadek i historyograf bitwy pod Beresteczkiem*, [w:] *Wojny, bitwy i potyczki w kulturze staropolskiej*, red. W. Pawlak, M. Piskała, Warszawa 2011, s. 211–235). Historiozoficzne ujęcia sygnalizowali autorzy w tytułach, czego przykładem dzieło Józefa Bartłomieja Zimorowica (*Lwów, Rusi stolica, od Turków, Tatarów, Kozaków, Multanów roku M.D.C.L.X.X.I.I. oblężony, od Boga cudownie uratowany, przez Bartłomieja Zimorowica, konsula tegoż miasta opisany (Leopolis a Turcis, Tataris, Cosacis, Moldavis obsessa)*, [w:] idem, *Historia miasta Lwowa, królestw Galicyi i Lodomeryi stolicy, z opisaniem dokładnem okolic i potrójnego oblężenia*, [...] pracą M. Piwockiego [...] przełożona i teoż nakładem [...] wydana, Lwów 1835).

„zamiast imienia bohatera – właściwego sprawcę zwycięstwa”<sup>17</sup>, włączając odsiecz wiedeńską w Boski plan teologii historii, nadając jej głębszy sens metafizyczny. Autor skłania w ten sposób odbiorcę do odczytywania polityczno-militarnych działań w szerszej perspektywie. Jest ona niezbędna do zrozumienia utworu, którego aksjologia przesunięta została w sferę pozarealną i pozarozumową, a więc historiozoficzną i metafizyczną. Tak skonstruowany tytuł ma ułatwić zrozumienie rozłożonych w utworze akcentów, ale również jest swoistym wy tłumaczeniem się z odstępstwa od realizowania w pełni modelu wielkiej epiki heroicznej. Kochowski jest dość konsekwentny w stosowanych układach dziękczynno-laudacyjnych. Króla, nie Boga, uhonorował jako sprawcę wiktorii w oktawie pierwszej głównej części dzieła, czyli zgodnie z treścią nadanego jej odrębnego tytułu, o czym wspomniano:

Możnego Króla wiekopomne dzieła  
Ojczystym rymem wspomni, Klijo chętna,  
Które lub sława światu ogłosiła,  
Jednak potomność niech będzie pamiętna,  
Jako posoki bisurmańskiej siła  
Z jego przywodu leje szabla skrzętna,  
Kędy przeszedzsy Odry i Dunaje,  
Piorunem wojny poganom się staje<sup>18</sup>.

Zapleczem historycznym *Dzieła Boskiego albo Pieśni Wiednia wybawionego* jest napisane przez Kochowskiego i wydane w tym samym roku i w tej samej oficynie Wojciecha Goreckiego łacińskie dziełko historyczne dedykowane Jakubowi Ludwikowi Sobieskiemu zatytułowane *Commentarius belli adversum Turcas ad Viennam et in Hungaria Anno Ch[risti] 1683 gesti*. Dodać również należy, że w tym samym roku opublikował Kochowski pierwszą część swego czterotomowego dzieła *Annales Poloniae...*<sup>19</sup>, którą zadedykował Janowi III. Zrezygnowanie w *Dziele Boskim...* z wielu nazwisk uczestników bitwy wiedeńskiej, skróctowość opisu teje, pominięcie wielu szczegółów staje się w tym kontekście zrozumiałe, szczególnie wobec modelu eposu historycznego, dominującego w polskiej epice XVII stulecia. Historyczny szczegół ustąpić musi interpretacji historii, a sama historia – historiozofii. W dodatku *Do czytelnika* poeta pisał:

A że taka oktawa, która z ośmi wierszów strofę składa, nazwisk i imion wielkich ludzi na tej wojnie przy Królu Jego Mości obecnych zawrzeć nie mogła, dlatego te *specificaciones* albowm krótko na margines położył, albo *fusus* je kładę w *Kommentaryjuszu* teje wojny, który *propediem* na świat po łacinie wyniść ma.

<sup>17</sup> M. Eustachiewicz, *op. cit.*, s. LVI.

<sup>18</sup> W. Kochowski, *Dzieło Boskie albo Pieśni Wiednia wybawionego i inszych transakcyj wojny tureckiej w roku 1683 szczęśliwie rozpoczętej*, [w:] idem, *Utwory poetyckie...*, s. 365–366. Wszystkie cytaty utworów Kochowskiego pochodzą z tego wydania. W nawiasach zaznaczono numery oktaw.

<sup>19</sup> Dzieje ojczyste, które zaczął spisywać od śmierci Władysława IV (1648), podzielił na okresy siedmioletnie zwane „klimakterami” i publikował je w kolejnych tomach w latach 1683, 1688, 1698, pozostawiając tom czwarty w rękopisie. Wydany on został: W. Kochowski, *Roczniki Polski. Klimakter czwarty (1669–1673)*, wyd. L.A. Wierzbicki, Warszawa 2011.

Dowiadujemy się, że *Dzieło Boskie*... opublikowane zostało przed łacińską relacją, czyli niejako w naturalnym porządku – pochwalny poemat epicki i uszczegółowiony komentarz do niego. Kochowski nie chciał zrobić z *Dzieła Boskiego*... historycznej relacji, w której kronikarski detal i obiektywizm narracji przesłoniłyby ogólne przesłanie o providencjalnej wymowie. *Commentarius belli*... ze zmienionym nieco tytułem (na *Brevis commentarius*...) w części właściwej, czyli po dedykacji królewiczowi Sobieskiemu, nie jest też, wbrew tytułowi, krótkim dziełkiem. Relacja z wyprawy zajmuje dziewięćdziesiąt trzy strony (oddzielną paginację ma dedykacja Jakubowi Sobieskiemu) i obejmuje szczegółowy zapis wydarzeń wyprawy z uwzględnieniem nazwisk wszystkich najważniejszych uczestników strony polskiej, cesarskiej, sojuszników i wrogów, datyienne i przyporządkowane im zdarzenia, a także odniesienia do wcześniejszych faktów historycznych. Porównując *Brevis commentarius*... i *Dzieło Boskie*..., nie mamy wątpliwości, w którym dziele odśłania się Kochowski historyk, a w którym poeta, mimo że autor tych dziełek w historycznej relacji umieścił kilka poetyckich łacińskich cytatów. Związane są one z opisem tryumfalnych budowli okolicznościowych, licznych okazjonalnych kompozycji emblematycznych. Kochowski przytoczył widniejące na nich inskrypcje ku czci zwycięskiego monarchy i jego najstarszego syna, a dzieło zwieńczył panegirycznym elogium na cześć Jana III Sobieskiego<sup>20</sup> – pogromcy otomańskiego księżycy, którego kreacji towarzyszy udana antykizacja i częste w przypadku tego monarchy kojarzenie go ze słynnym raportem Juliusza Cezara: *Veni, vidi, vici*<sup>21</sup>.

O tym, iż Kochowski poczuwał się do obowiązku wyśpiewania wiedeńskiego zwycięstwa, świadczą wyznania poczynione w posłowniu *Dzieła Boskiego*... i fakty z życiorysu poety. Zaczniemy od tych drugich. Z ukochanym monarchą nie był Kochowski związany od początku panowania. Co prawda jego wybór na tron królewski uczcił panegirykami: *Piast za łaską Bożą*... oraz *Królewska na tron droga*...<sup>22</sup>, a wydane w tym samym roku *Niepróżnujące próżnowanie*... zadedykował

<sup>20</sup> Utwór cieszył się dużą popularnością. Jego obecność w wielu rękopisach odnotował Juliusz Nowak-Dłużewski (*op. cit.*, s. 142, 226). Uznał on też elogium za anonimowe. Tymczasem najprawdopodobniej dziełko Kochowskiego *Commentarius belli*... wprowadziło w obieg czytelniczy ten tekst.

<sup>21</sup> Odwołania do Cezarowych słów pojawiają się dość często w łacińskiej twórczości okolicznościowej z okazji wiktorii wiedeńskiej. Przykładowo nawiązał do nich Jan Wojciech Rola Janicki w *Io triumphale*... i w epigramatach zatytułowanych *Bellaria Martis Sarmatici* (zob. J. Nowak-Dłużewski, *op. cit.*, s. 131, 137). Był to obiegowy topos laudacyjny w twórczości panegirycznej i oratorstwie. Do słów Cezara odwołał się Andrzej Patrycy Nidecki w 1579 r., witając Stefana Batorego powracającego z wyprawy, której celem było odbicie Połocka. Zob. A.P. Nidecki, *Trzy mowy gratulacyjne z okazji zwycięstwa nad Moskwiczinami*, oprac. B. Awianowicz, Warszawa 2016, s. 49–51.

<sup>22</sup> Zob. M. Trościńska, *Sarmata tragiczny. Poetycki wizerunek Jana III Sobieskiego*, „Kieleckie Studia Filologiczne” 2000, nr 14, s. 44–45. W drugim z wymienionych utworów pojawiają się akcenty mesjańskie i ujęcia postaci Sobieskiego właściwe dla *Dzieła Boskiego*...: „Iżeś bicz na pogany damyć tytuł zgodny, / Rycerz Chrystusów, i mur chrześcijańskiej wiary, / I zguba niewolnice potomków Agary [...]. Będziec Europa insze elogia kować / W marmurach. My zaś w sercach musimy rysować, / Iżeś Ojcem ojczyzny: najbardziej z tej proby, / Gdy wprzód jej całość kładziesz niż swoje ozdoby” (W. Kochowski, *Liryka polskie w „Niepróżnującem próżnowaniu” napisane*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1859, s. 321).

pierworodnemu synowi Sobieskich, królewiczowi Jakubowi Ludwikowi, to jednak dopiero opublikowanie poważnego dzieła historycznego, pierwszego tomu roczników: *Annalium Poloniae ab obitu Vladislai IV Climacter primus* i ofiarowanie go Janowi III zwróciło uwagę władcy na poetę i jego dokonania. Mianował go swym oficjalnym historiografem (*historiographus privilegiatus*), włączył w poczet dworzan, podwyższył pensję z 500 złotych do 1000 dochodu z żup wielickich i wreszcie, co dla niniejszego tematu najważniejsze, wezwał do towarzyszenia mu w wyprawie wiedeńskiej jako historiograf i upoważnił do opisania tego wydarzenia<sup>23</sup>. Widać wyraźnie, że patronat królewski zainicjowany tak zaszczytnymi tytułami i awansami zobowiązywał do uczczenia wielkiego zwycięstwa i ziemskiego jego sprawcy.

Z kolei w lapidarnych uwagach zawartych w *Do czytelnika* dał Kochowski wyraz swego przywiązania i podziwu dla króla oraz wyjawiał cel dziełka. Topiczne wyrazy skromności należy przy tym pominąć, a do takich zaliczyć można słowa o własnej nieudolności, wyznanie o porzuceniu już dawno tworzenia polskiej poezji<sup>24</sup> na rzecz historiografii, uwagi o konieczności przemyślenia napisanych utworów i oddalenia ich publikacji w czasie czy wreszcie o pośpiechu wynikającym z ponagląjącej okoliczności i wpływającym (według poety negatywnie) na walor sztuki poetyckiego słowa. Poeta ma przy tym nadzieję, że z Bożą pomocą będzie czas podnieść do doskonałości oddawane drukarskiej prasie dzieło, poprawić je i ukończyć. W ten sposób Kochowski zabezpieczył się przed głosem krytyki i uczynił zadość formule *captatio benevolentiae*. Jednak nie te wypowiedzi są w tym momencie najważniejsze, a zdania ujawniające cel podjętej pracy:

Ale jako onę Memnonową statwę wschodzącego słońca promienie *vocalem* czyniły, tak i mnie na wszytek świat sławna Jego Królewskiej Mości Pana naszego miłościwego wiktoryja wiedeńska porzucony *enthusiasmum poeticum* wskrzesiwszy, *fecit verba conari*, aby *numerus patriis* chwalebne go zwycięstwa sława między narodem naszym rozchodziła się, gdyż aby kto językiem polskim wydał, dotąd nie wiem.

Autor *Dzieła Boskiego*... to zatem poeta wskrzeszony przez istotną z punktu widzenia historycznego, narodowego, a także religijnego okoliczność. Porównanie zadania, przed jakim staje Kochowski, do posągu Memnona jest zgrabnym

<sup>23</sup> J. Czubek, *Wespazjan z Kochowa Kochowski. Studium biograficzne*, Kraków 1900, s. 150. W roku wydania narodowego psalterza Sarmatów, czyli *Psalmodii polskiej* (1695) Jan III przyznał Kochowskiemu urząd wojskiego krakowskiego i podwyższył pensję o kolejny tysiąc złotych (ibidem, s. 169).

<sup>24</sup> Zastrzeżenia odnośnie do autentyczności tego wyznania zgłosili edytorzy *Ogródu panińskiego*. Zob. R. Mazurkiewicz, W. Pawlak, *Wprowadzenie do lektury*, [w:] W. Kochowski, *Ogród paniński*, wyd., oprac. i wstęp R. Mazurkiewicz i W. Pawlak, Warszawa 2019, s. 11. Jedną z przyczyn przeniesienia punktu ciężkości w swym piarstwie z poezji na historiografię mogły być kłopoty z cenzurą przy publikacji *Niepróżnującego próżnowania*. Zob. M. Wichowa, *Wespazjana Kochowskiego „Epistolae et scriptum «De censura»” – próba wyjaśnienia kłopotów poety z cenzurą podczas druku „Niepróżnującego próżnowania”*, [w:] *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 7: *Literatura, historia, język*, red. P. Borek, M. Olma, Kraków 2017, s. 89–104.

panegirycznym chwytem. Sława króla i zwycięstwa musi zostać nagłośniona ojczystym wierszem. Autor poematu był przynajmniej z kilku względów zobligowany do napisania dzieła – jako poeta, oficjalny historiograf, świadek zdarzenia i beneficjent królewskiej łaski. Pewną rolę odegrała również motywacja religijna. Stefan Nieznanowski zauważył, „iż dla Kochowskiego religia jest kulturą. [...] Katolicyzm ma dla poety znaczenie ponadczasowe, uformował oblicze kulturowe Europy, w której narody miały swój czas, wiek XVII jest czasem Polski”<sup>25</sup>. Kochowski katolik postrzegał zmagania z półksiężycem, w tym również wyprawę wiedeńską, jako kolejną odsłonę świętej wojny chrześcijaństwa z islamem, krucjatę podjętą w celu ratowania zagrożonej inwazją turecką Europy. Było to spojrzenie nieodosobnione, a wynikało z sarmackich przekonań i mitów o wybraństwie Polski, *antemurale christianitatis*. W twórczości Kochowskiego idee te zaznaczyły się już w wierszu z *Niepróżnującego próżnowania* zatytułowanym *Góra Lyssa depozytem drzewa Krzyża ś. w sendomirskim kraju sławna*, w którym poeta wyznaczył moment wybraństwa Sarmatów przez Chrystusa już na Golgocie<sup>26</sup>. Najpełniejszy zaś wyraz znalazły w mesjanistycznej kreacji Jana III króla Sarmatów i sarmackiego narodu wybranego w *Psalmodii polskiej*<sup>27</sup>. W *Dziele Boskim... Sobieski – bicz boży* na pogan ogniskuje w sobie wszystkie najważniejsze aspekty sarmackiej historiozofii. Jest wyrazicielem koncepcji przedmurza chrześcijaństwa, misji jego obrony i uświetnienia, a także wybraństwa siebie jako narzędzia Bożej opatrności. Jest bohaterem z prorocत्व<sup>28</sup>, wybrańcem, nowym Samsonem (LVII; taką paralełą tłumaczy Kochowski dysproporcje ilościowe wrogich wojsk). Składowe sarmackiej historiozofii zaprezentował autor, pisząc o motywacjach Sobieskiego (mają one również wydźwięk propagandowy, były też nagminnie powtarzane we wcześniejszej okolicznościowej muzyce z okresu pochocimskiego):

Sam jeno Polak, którego dziś liczy  
Fatalnym biczem na grzbiet swój pogaństwo,  
Odbiwszy plony i spore zdobyczy,  
Upadłe może dźwignąć chrześcijaństwo<sup>29</sup>.  
Jemu samemu zwycięstw niebo życzy [...]

On stracił dziada, wuja, stracił brata,  
Walcząc z pogany przykładem dość sławnem,

<sup>25</sup> S. Nieznanowski, *Liryki Wespazjana Kochowskiego. Zarys problematyki*, [w:] *Wespazjan Kochowski w kręgu kultury literackiej*, red. D. Chemperek, Lublin 2003, s. 17.

<sup>26</sup> Zob. S. Nieznanowski, *Matka Boska w poezji baroku i czasów saskich*, [w:] idem, *Studia i wizerunki. O poezji staropolskiej i jej badaczach*, Warszawa 1989, s. 60–63; idem, *Barokowa poezja polityczna. Propozycje badawcze*, [w:] idem, *Studia i wizerunki...*, s. 119–120.

<sup>27</sup> Zob. K. Obremski, „*Psalmodia polska*”. *Trzy studia nad poematem*, Toruń 1995; E. Kauer, *Sarmacka historiozofia w „Psalmodii polskiej” Wespazjana Kochowskiego*, [w:] *Wespazjan Kochowski w kręgu kultury literackiej...*, s. 105–122.

<sup>28</sup> Zob. M. Eustachiewicz, *op. cit.*, s. LXVII–LXVIII.

<sup>29</sup> Podobnie w późniejszej *Psalmodii polskiej*: „[...] aby upadłe dźwigał chrześcijaństwo” (*Psalms XXII*, w. 5).

Pokonał bojem pamiętnym u świata,  
 Gdzie Chocim Turków, także pod Żurawnem.  
 Jemu coś skrycie przewieszczają Fata,  
 Co w Alkoranie jest proroctwem dawnem.

(XXXV–XXXVI)

Nie zaskakuje więc analogia, której dokonał poeta w ostatnim zdaniu posłowania do *Dzieła Boskiego*...: „Któremu (Bogu – przyp. G.T.) dzięki, że wieków naszych one szczęśliwe za Gotyfreda z Bullionu *reviviscunt saecula*, gdy *virtus Excelsi* świata straszną potencją otomańską w ramieniu Jego Królewskiej Mości jawnie kruszy i w nim samym nadzieja, że skruszy”. Prowidencjalna wizja dziejów świata zogniskowała się w rzeczywistości historycznej Polski 1683 r. Historiozoficzna interpretacja dziejów jest podwójna. Bóg – Pan historii wskrzesza w osobie Jana III jednego z przywódców pierwszej zwycięskiej krucjaty (to przecież nie tylko wyrazista aluzja do dzieła Tassa-Kochanowskiego). Polski monarcha jest kolejnym ucieleśnieniem idei walki z niewiernymi, przez niego działa Bóg, jest widomym znakiem Opatrzności. Moc z wysokości jest w opisywanym momencie dziejowym cieleśnie umocowana w zbrojnym ramieniu władcy, pokonującym niejednokrotnie wrogów chrześcijaństwa i będącym nadzieją ostatecznego zwycięstwa nad półksiężycem. Analogia do wyprawy krzyżowej nasuwała się bez głębszego zastanowienia. Sam Sobieski odwołał się do niej w liście z 13 września 1683 r., pisząc o swej armii do Marysienki: „C’est une armee veritablement ressemblante [a celle], que le grand Godfred menait a la Terre Sainte”<sup>30</sup>.

Religijny i historiozoficzny wymiar odsieczy wiedeńskiej podkreślony został w *Dziele Boskim*... w pobitewnym podziękowaniu cesarza Leopolda złożonym Sobieskiemu:

Aleć nie tylko austryjackie państwo,  
 Lecz zaszczyciłeś całe chrześcijaństwo.

Po Bogu tobie, wielki kawalerze,  
 Ten dank należy, że wezyr złamany.  
 Tyś bowiem jeden miecz twój gwoli wierze  
 Mężny przypasał na same pogany;  
 Przez cię Krzyż Pański podwyższenie bierze,  
 Dotąd od Turka sromotnie deptany.

(CIV–CV)

Dokonujące się mocą zwycięstwa i osobą Jana III podwyższenie Krzyża, o czym wspomina cesarz, to ideowa reminiscencja znamienych słów: *In hoc signo vinces* (Pod tym znakiem zwyciężysz) wypowiedzianych przez cesarza Konstantyna I Wielkiego jako relacja z wizji sennej przed zwycięską bitwą z Maksencjuszem.

<sup>30</sup> Jan III Sobieski, *Listy do Marysienki (Marii Kazimiery D’Arquien)*, s. 287, <http://biblioteka.kijowski.pl/sobieski%20jan%20iii/listy%20do%20mar%20sie%F1ki.pdf> [dostęp: 13.06.2023].



Sobieskiego porównywano do cesarza Konstantyna<sup>31</sup>, a Kochowski wręcz czyni wyraziste aluzje do znaków na chorągwiach wojsk Konstantyna i Sobieskiego, którego koń kieruje się „gdzie na chorągwiach krzyże” (XLVI). Historiozoficzną właśnie, ahistoryczną wymowę kurtuazyjnych słów (pomijając, że odbiegających od prawdy o spotkaniu cesarza z polskim królem) pogłębia odpowiedź Sobieskiego:

Co w oczach świata niedawno się stały  
Cuda, wrzód Boskiej trzeba przyznać sile,  
Który zgniótl naród pyszny i zuchwały  
I jako różgą rozpędził motyle;  
[...] Dla prawdziwej wiary  
Niestraszny ogień, działa, miecze, mary.  
(CVI–CVII)

Przypisanie zwycięstwa Bogu nie było tylko inwencją Kochowskiego. Taką interpretację wiktorii wiedeńskiej zaproponował i forsował Jan III. Świadectwem jest słynny list monarchy pisany 13 września 1683 r. do papieża Innocentego XI, w którym poinformował głowę Kościoła katolickiego o zwycięstwie chrześcijan nad wojskiem tureckim w następujących słowach: „Venimus, vidimus, et Deus vicit” (Przybyliśmy, zobaczyliśmy i Bóg zwyciężył)<sup>32</sup>. Podobnie rozpoczął król prywatno-publiczny list do królowej Marysienki pisany w nocy 13 września 1683 r. „w namiotach wezyrskich”: „Bóg i Pan nasz na wieki błogosławiony dał zwycięstwo i sławę narodowi naszemu, o jakiej wieki przeszłe nigdy nie słyszały”<sup>33</sup>. I dalej: „Wojska wszystkie, które dobrze bardzo swoją czyniły powinność, przyznały P. Bogu a nam tę wygraną potrzebę”<sup>34</sup>, „Niech się wszyscy cieszą, a P. Bogu dziękują, że pogaństwu nie pozwolił pytać się: A gdzie wasz Bóg?”<sup>35</sup>. Podłożem takiej interpretacji były słowa św. Pawła z Listu do Rzymian (8, 31): „Si Deus nobiscum quis contra nos?” (Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?).

Kochowski znał treść królewskiego listu pisanego w noc po zwycięstwie. Jego upublicznienie zalecał Sobieski wprost: „List ten najlepsza gazeta, z którego na cały świat kazać zrobić gazetę, napisawszy, que c’est la lettre du Roi a la Reine”<sup>36</sup>. W *Dziele Boskim*... istnieją z nim wyraziste zbieżności. Przykładem

<sup>31</sup> A. Wojciechowska, *In hoc signo vinces*, [https://www.wilanowpalac.pl/in\\_hoc\\_signo\\_vinces\\_pod\\_tym\\_znakiem\\_zwyciezysz.html](https://www.wilanowpalac.pl/in_hoc_signo_vinces_pod_tym_znakiem_zwyciezysz.html) [dostęp: 13.06.2023].

<sup>32</sup> Taką samą wymowę ideową miała trawestacja słów Cezara, której wcześniej niż polski monarcha dokonał cesarz Karol V, komentując zwycięstwo w bitwie pod Muhldorf w 1547 r.: „Veni, vidi, Deus vicit” (Przybyłem, zobaczyłem, Bóg zwyciężył). Zob. A. Wojciechowska, *Venimus, vidimus, Deus vicit – Przybyliśmy, zobaczyliśmy, zwyciężył Bóg*, [https://www.wilanow-palac.pl/venimus\\_vidimus\\_deus\\_vicit\\_przybylismy\\_zobaczylismy\\_zwyciezyl\\_bog.html](https://www.wilanow-palac.pl/venimus_vidimus_deus_vicit_przybylismy_zobaczylismy_zwyciezyl_bog.html) [dostęp: 30.12.2023].

<sup>33</sup> Jan III Sobieski, *op. cit.*, s. 283.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 285.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 287. To jeszcze starożytny topos. Dla pogan klęski i przegrane bitwy miały być dowodem słabości chrześcijańskiego Boga.

<sup>36</sup> *Ibidem*.

korespondencja z ostatnim cytatem oraz sugerowaną przez króla w swym liście paralełą do wyprawy i zwycięstwa Gotfryda z Bouillon, o którym Kochowski wspominał w posłowniu i *Dziele Boskim...*:

Żeby nie rzekli: gdzież ten Bóg, co z ręki  
Naszej nam gaurów ma wyrzeć przez dzięki?  
(VI)

Był czas, gdy wierni na poganów niosą  
Choraągwie swoje z Gotyfredem mężnym;  
Potem drugi raz idąc z Barbarossą  
Na Saracenów w zastępie orężnym,  
Lub kiedy walną krucyjatę głoszą,  
Formując wojska sposobem zaciężnym  
Całej Europy. [...]

(LII)

Dość skrótowemu opisowi bitwy nie towarzyszą historiozoficzne refleksje. Kochowski nie retarduje nimi akcji, nie chce dekoncentrować odbiorcy, rozbijając toku następujących po sobie scen. Nie mógł jednak ich nie podjąć ze względu na istotną rolę, jaką odgrywają w wymowie ideowej poematu. Dlatego wypowiedział je po szyderym ataku skierowanym do uciekającego Kara Mustafy. Po bitewnej wrzawie, ucieczce wezyra, ale jeszcze przed opisem ostatniej szarży „orłów chrześcijańskich” (LXXXIX) i wyliczeniem łupów wojennych, autor dokonał historiozoficznych uogólnień oraz wprowadził moralną wykładnię zwycięstwa i przegranej:

Ale ani my tak walnego dziła  
Nie przypisujemy snadź naszej możności,  
Bowiem to ręka Najwyższa sprawiła  
Z nieogarnionej swojej łaskawości,  
Pokazując to, iż ludzka siła  
Plewą jest jedną przeciw wszechmocności,  
A ten Pan może pysznego monarchę  
Strąciwszy, zmienić w sianem spaśną marchę.

Nietrudno jemu w małejli, w wielkiéjli  
Kupie zwyciężyć madyjańskie tropy;  
Darmo się gigant mużułmański sili,  
Swe przeciw niebu armując cyklopy.  
Bóg na pokorę pogląda najmiléj,  
A pysznych głowy Jego depczą stopy.  
Ufaj w swych siłach, przehardy wezyrze,  
My w Bogu złożym nadzieję swą szczerze.

(LXXXVI–LXXXVII)

W *Dziele Boskim...* następują nie tak częste i znamienne jak w *Psalmidii polskiej* przesunięcia historyczne (wojna z Turkami to zaktualizowana w nowym czasie

krucjata, Sobieski to nowe wcielenie Gotfryda z Bouillon, a wojska chrześcijańskie to krzyżowcy broniący Wiednia jak Jerozolimy) oraz teologiczne, czyli właśnie historiozoficzne oparte na interpretowaniu bieżącej historii w perspektywie Opatrzności i umieszczanie jej w Boskim planie zbawienia oraz kreowanego przez Transcendencję ziemskiego ładu. Służą temu sarmackie stereotypy ideowe wykształcone w obrębie historiozofii, afirmacja i apologia Chrystusowego krzyża, względem których kształtowana jest paraleliczna konstrukcja: wojska Jana III Sobieskiego – krzyżowcy, oraz wyrazista polaryzacja świata chrześcijan i pogan<sup>37</sup>. Wprowadzona w pierwszych oktawach dziełka towarzyszy wielu ujęciom Kochowskiego, zarówno historycznym, jak i historiozoficznym. Poeta tworzy w ten sposób wizję światowych, cywilizacyjnych kolizji. Realizowana jest również w retorycznych amplifikacjach. Podbudowę stanowią również wątki astrologiczne i znaki wróżebne (V–VI).

Historiozoficzna interpretacja wydarzeń w *Dziele Boskim...* opiera się – co akcentowała już Maria Eustachiewicz<sup>38</sup> – na postrzeganiu wiedeńskiego zwycięstwa w perspektywie providencjalnej. Bóg – Pan historii dał Janowi III i jego wojskom zwycięstwo. Król jest wybranym, który ma spełnić posłannictwo uratowania chrześcijaństwa przed inwazją islamu. Sarmacja jest interpretowana jako *antemurale christianitatis*, a idący na odsiecz Wiednia to nowi krzyżowcy. Historia pierwszej krucjaty aktualizuje się w okolicznościach bitwy pod Wiedniem. Taki sposób postrzegania historii i rzeczywistości był topicznym składnikiem sarmackiej świadomości. Przekonania te podzielał Wespazjan Kochowski, dlatego ukazał wiedeńską wiktoryę w wymiarze religijno-moralnym, utożsamiając pojęcia religijne i narodowe.

## Bibliografia

### Źródła

- Kochowski W., *Dzieło Boskie albo Pieśni Wiednia wybawionego i inszych transakcyjnej wojny tureckiej w roku 1683 szczęśliwie rozpoczętej*, [w:] idem, *Utwory poetyckie. Wybór*, oprac. M. Eustachiewicz, Wrocław 1991, s. 315–366.
- Kochowski W., *Liryka polskie w „Niepróżnującem próżnowaniu” napisane*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1869.
- Kochowski W., *Roczniki Polski. Klimakter czwarty (1669–1673)*, wyd. L.A. Wierzbicki, Warszawa 2011.
- Nidecki A.P., *Trzy mowy gratulacyjne z okazji zwycięstwa nad Moskwiczanami*, oprac. B. Awianowicz, Warszawa 2016.

<sup>37</sup> Podziały, mające stanowić podstawę antynomii, wskazywane są również z obrębie narodów chrześcijańskich. Kochowski przeciwstawia zjednoczonym wojskom chrześcijańskim haniebną listę tchórzów i konformistów – narodów, które z różnych przyczyn odmówiły pomocy (XXXIV).

<sup>38</sup> M. Eustachiewicz, *op. cit.*, s. LIX–LX.

- Nowak-Dłużewski J., *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Dwaj królowie rodacy*, wyd., oprac. i posłowie S. Nieznanowski, Warszawa 1980.
- Opisanie potrzeby wiedeńskiej Anno Domini 1683*, wyd. R. Montusiewicz, A. Maksym, „Akcent” 1983, nr 3(13), s. 7–11.
- Zimorowic J.B., *Lwów, Rusi stolica, od Turków, Tatarów, Kozaków, Multanów roku M.D.C.L.X.X.I.I. oblężony, od Boga cudownie uratowany, przez Bartłomieja Zimorowica, konsula tegoż miasta opisany (Leopolis a Turcis, Tataris, Cosacis, Moldavis obsessa)*, [w:] idem, *Historia miasta Lwowa, królestw Galicji i Lodomeryi stolicy, z opisaniem dokładnem okolic i potrójnego oblężenia*, [...] pracą M. Piwockiego [...] przełożona i tegoż nakładem [...] wydana, Lwów 1835.

### Opracowania

- Czubek J., *Wespazjan z Kochowa Kochowski. Studium biograficzne*, Kraków 1900.
- Eustachiewicz M., *Wstęp*, [w:] W. Kochowski, *Utwory poetyckie. Wybór*, oprac. M. Eustachiewicz, Wrocław 1991.
- Kauer E., *Sarmacka historiozofia w „Psalmidii polskiej” Wespazjana Kochowskiego*, [w:] *Wespazjan Kochowski w kręgu kultury literackiej*, red. D. Chemperek, Lublin 2003, s. 105–122.
- Klimaszewski B., *Jan III Sobieski w literaturze polskiej i zachodnioeuropejskiej XVII i XVIII wieku*, Kraków 1983.
- Kotarski E., *Muza gdańska Janowi III 1673–1696*, Wrocław 1985.
- Mazurkiewicz R., Pawlak W., *Wprowadzenie do lektury*, [w:] W. Kochowski, *Ogród paniński*, wyd., oprac. i wstęp R. Mazurkiewicz i W. Pawlak, Warszawa 2019.
- Nieznanowski S., *Barokowa poezja polityczna. Propozycje badawcze*, [w:] idem, *Studia i wizerunki. O poezji staropolskiej i jej badaczach*, Warszawa 1989, s. 96–123.
- Nieznanowski S., *Liryki Wespazjana Kochowskiego. Zarys problematyki*, [w:] *Wespazjan Kochowski w kręgu kultury literackiej*, red. D. Chemperek, Lublin 2003, s. 11–23.
- Nieznanowski S., *Matka Boska w poezji baroku i czasów saskich*, [w:] idem, *Studia i wizerunki. O poezji staropolskiej i jej badaczach*, Warszawa 1989, s. 45–72.
- Obremski K., „*Psalmidia polska*”. *Trzy studia nad poematem*, Toruń 1995.
- Pawlak W., *Jakub Susza – zapomniany świadek i historiograf bitwy pod Beresteczkiem*, [w:] *Wojny, bitwy i potyczki w kulturze staropolskiej*, red. W. Pawlak, M. Piskała, Warszawa 2011, s. 211–235.
- Śliziński J., *Jan III Sobieski w literaturze narodów Europy*, Warszawa 1979.
- Trościńska M., *Okolicznościowa poezja polityczna Wojciecha Stanisława Chrościńskiego*, „*Studia Filologiczne*” 2001, t. 2, s. 157–163.
- Trościńska M., *Sarmata tragiczny. Poetycki wizerunek Jana III Sobieskiego*, „*Kieleckie Studia Filologiczne*” 2000, nr 14, s. 37–50.
- Wichowa M., *Wespazjana Kochowskiego „Epistolae et scriptum «De censura»” – próba wyjaśnienia kłopotów poety z cenzurą podczas druku „Niepróżnującego próżnowania”*, [w:] *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 7: *Literatura, historia, język*, red. P. Borek, M. Olma, Kraków 2017, s. 89–104.

### Netografia

- Jan III Sobieski, *Listy do Marysienki (Marii Kazimiery D'Arquien)*, s. 287, <http://biblioteka.kijowski.pl/sobieski%20jan%20iii/listy%20do%20mar%20sie%F1ki.pdf> [dostęp: 13.06.2023].
- Wojciechowska A., *In hoc signo vinces*, [https://www.wilanowpalac.pl/in\\_hoc\\_signo\\_vinces\\_pod\\_tym\\_znakiem\\_zwyciezysz.html](https://www.wilanowpalac.pl/in_hoc_signo_vinces_pod_tym_znakiem_zwyciezysz.html) [dostęp: 13.06.2023].